

Portrety niepospolitych medyków: Zofia Keppe

Choć minęło zaledwie kilkanaście lat od śmierci Z. Keppe, trudno znaleźć o niej szerszą informację. Ot, człowiek był, działał wśród ludzi i dla ludzi, ale gdy zniknął z codziennych ścieżek – zaciera się też i pamięć o nim. Na szczęście jest swojego rodzaju leksykon Mirosława Z. Wojalskiego poświęcony działaczom krajoznawstwa, turystyki i opieki nad zabytkami, a w nim garść informacji o tym niepospolitym lekarzu. To także pewnego rodzaju hołd oddany człowiekowi, który przez całe życie nie szukał sławy i poklasku, a jedynie starał się służyć najlepiej małym pacjentom. Warto przypomnieć niebanalny życiorys Pani Doktor.

Zofia Keppe przychodzi na świat 27 marca 1921 r. w Łodzi. Maturę uzyskuje w Gimnazjum C. Waszczyńskiej w 1938 r. Zanim wybuchnie wojna i pokrzyżuje jej wszystkie życiowe plany, wyjeżdża w góry i odkrywa urodę przyrody. „Stary gazda w pięknym góralskim stroju wskazał nam miejsce na słomie i zwrócił się do chłopców: Juhasi, weźcie dziouchy do środka, aby im nie podwiwało. Jestem zauroczona górami, że nie mogę zasnąć. Pochrapywanie w izbie nie przeszkadza mi we wsłuchiwanie się w cudowną ciszę górskiej nocy. Przyjaźnie mrugają do mnie gwiazdy. Rano idziemy znowu w góry. Jestem zła, bo chciałam zapisać się do PTT, ale nie mogę, gdyż nie mam 18 lat” – wspomina po latach swoją pierwszą wyprawę do Morskiego Oka w 1939 r.

Wojna sprawia, że dzieli los wielu młodych ludzi i dopiero w 1945 r. rozpoczyna studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Łódzkiego, dyplom uzyskuje w 1951 r. już w Akademii Medycznej. Pracuje jako asystent w I Klinice Chirurgicznej AM (1948–1952), następnie starszy asystent Klinice Chirurgii Dziecięcej (1952–1956), starszy asystent III Kliniki Chirurgicznej AM (1956–1962). Na polecenie znanego i cenionego profesora Wincentego Tomaszewicza, jednego ze współtwórców Uniwersytetu Łódzkiego, a później Akademii Medycznej, organizuje w 1960 r. Przychodnię Urazów Ręki, którą prowadzi aż do 1990 r., czyli przejścia na emeryturę.

W 1967 r. zostaje doktorem nauk medycznych. Jej praca doktorska zostaje wyróżniona i nagrodzona przez Radę Naukową przy Ministrze Zdrowia. W różnych czasopismach naukowych, poruszających problemy chirurgii ręki, ukazują się jej artykuły. Jeden z nich poświęcony jest zabiegowi operacyjnemu u dwóch noworodków w 1958 r. Wygłasza też referaty i odczyty naukowe. To duży sukces łódzkiej lekarki.

Lata powojenne obfitują w kraju w liczne kalectwa. To ślady wojny, obozów koncentracyjnych, prześladowań okupanta. Dotyczą głównie dorosłych. Profesor Wiktor Dega z gronem takich samych jak on ludzi niezwykle wrażliwych i pasjonatów tworzy polską szkołę rehabilitacji tych ludzi. Problem dotyczy też i dzieci. W 1974 r. dr Z. Keppe organizuje więc Sekcję Chirurgii Ręki przy Polskim Towarzystwie Ortopedycznym i Polskim Towarzystwie Chiruragicznym.

Działa również społecznie, m.in. w Stowarzyszeniu Absolwentów Akademii Medycznej jako wiceprezes (1963–1978) i prezes (1978–2000). Jest też niezwykle aktywna w Zarządzie Wojewódzkim i Oddziale PTTK w Łodzi. Zdobywa wiele uprawnień turystycznych, ale na rajdach znana jest przede wszystkim jako lekarz niosący pomoc tym, którzy ulegają wypadkom. Zjednuje to jej wielu przyjaciół. Działalność na turystycznym szlaku łączy z ochroną zabytków i przyrody. Kolekcjonuje książki, kaktusy (jest ich znawczynią, członkinią Klubu Miłośników Kaktusów w Łodzi) i widokówki z zachodami słońca. W ten sposób łączy harmonijnie trudny zawód lekarza z pięknem przyrody i sztuki, a wiedzą i przeżyciami dzieli się z innymi podczas licznych spotkań i prelekcji.

Jej aktywność na wielu polach zostaje dostrzeżona i doceniona. Otrzymuje wiele odznaczeń, m.in. Honorową Odznakę Miasta Łodzi, Srebrną i Złotą Honorową PTTK, Srebrną i Złotą Odznakę LOP.

Umiera 9 marca 2000 r. w Łodzi, tutaj też pochowana zostaje na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej.

Ryszard Poradowski